

Energetyka | Ponad 200 osób do zwolnienia

Związki PAK-u: zarząd łamie umowę

W poniedziałek walne zgromadzenie Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin ma zdecydować o sprzedaży dwóch spółek z grupy. Pieniądze pójdą na remonty. Strategia przygotowana przez zarząd jest sprzeczna z umową prywatyzacyjną – alarmują związkowcy.

Urszula Zielińska

urszula.zielinska@parklet.com

Po ostatnich zmianach akcjonariusze PAK-u to: Skarb Państwa (50%), Embud (38,81%), Elektrim (0,47%), Elektrim Volt (2,57%), PAI Media (0,002%) i pracownicy (8,143%). W poniedziałek zbiorą się, aby zagłosować w sprawie sprzedaży dwóch firm z grupy PAK Trans i AS PAK. Jak wynika z naszych informacji, pochyłą się też ponownie nad uchwałami w sprawie finansowania inwestycji PAK-u, które już raz przegłosowano.

Zmienić miałyby się kwoty, o których mówiły uchwały. Szczegółów nie udało nam się ustalić. Ostatnie, czerwcowe, walne PAK-u zgodziło się na ustanowienie zastawów na rzecz Polsat Media w zamian za 90 mln euro pożyczki. Wartość

zastawów ustalono wówczas na 135 mln euro.

Z nieoficjalnych informacji wynika również, że Skarb Państwa na razie nie wydał instrukcji, jak mają głosować na WZA jego przedstawiciele. U podstaw wątpliwości Skarbu leży podobno transakcja, w ramach której spółka Inwestycje Polskie (w 85% należy do Zygmunta Solorza-Zaka) przejęła kontrolę nad Embudem i akcjami PAK-u.

Tymczasem związki zawodowe działające w PAK-u są oburzone, że Elektrim realizuje swoje zobowiązania inwestycyjne, wynikające z umowy prywatyzacyjnej kosztem miejsc pracy i poprzez sprzedaż majątku elektrowni. W czwartek otrzymaliśmy od nich list, który skierowały m.in. do Jacka Sochy, ministra skarbu, Piotra Nurowskiego, prezesa Elektrimu i posłów.

Protestują w nim przeciwko zwolnieniom. Według Piotra Rybińskiego, przewodniczącego KNSZZ Solidarność 80, redukcje mają objąć ponad 200 osób. Są związane z zaplanowanym przez zarząd zmniejszeniem mocy w elektrowni Konin o 83 MW. P. Rybiński podkreśla, że to zmniejszenie zostało zawarte w strategii PAK-u, zaakceptowanej przez radę nadzorczą. Zwraca uwagę, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki minister skarbu stwierdził, że nie ma mowy o ograniczeniu mocy. Według P. Rybińskiego, zwolnienia nie są uzasadnione. Więcej – ocenia – brakuje rąk do pracy.

P. Rybiński mówi, że na poniedziałkowym WZA będzie głosował przeciwko uchwałom o sprzedaży firm z grupy, a także zmianom w uchwałach dot. pożyczki. Nie wyklucza, że je następnie zaskarzy. ■